

Oczekiwać Pana

2 tydzień Adwentu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

04.12.2022

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Roźnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski

Druk:

Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

04.12.2022, niedziela , św. Jana Damascyńskiego; św. Barbary

OCZEKIWAĆ PANA TO ROZDAWAĆ HOJNIE MIŁOŚĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 20, 27. 34-38

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest nasza wiara (1 Kor 15,17) - to bardzo znane zdanie św. Pawła. Adwent przecież przypomina i przynagla nas do myślenia o życiu wiecznym i o tym, że w każdej chwili możemy się spodziewać Paruzji. Jaki jest więc stan Twojej wiary w Twoje zmartwychwstanie?*
- *Jak zmierzyć stan wiary, jak zbadać jej temperaturę i realność? Ze Słowa Bożego wiemy, że wiara działa przez miłość (Ga 5,6). Warto więc spojrzeć na swoją hojność w miłości. Bowiem prawdziwie wierząc w paruzję i zmartwychwstanie możemy hojnie rozdawać swoje doczesne życie braciom. Nie będzie asekuracji i zazdrosnej troski o swoje życie, bo wiemy, że kiedy w "szaleństwie miłości" wydamy swoje siły, talenty, pieniądze, czas... aż do śmierci, to nie stracimy życia, ale zyskamy je po stokroć i na wieki. Czy więc wierzysz Jezusowi, kiedy mówi, że: *Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne (J 12, 24–25)?* Czy i w jaki sposób się asekurujesz, by nie stracić za wiele (w relacjach z ludźmi, w czynieniu dobra, dbaniu o innych bliskich i obcych)? Czy nie dbasz lękliwie o siebie (bo z tyłu głowy słyszysz, że nikt inny o Ciebie nie zadba) skąpiąc miłości braciom? Czy odnajdujesz w sobie to miejsce/ tę relację/ sytuację, w której zazdrosny lęk jest tamą dla działania bożej miłości w Tobie?*
- *Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. Czy czujesz radosne podniecenie na myśl o życiu wiecznym? Czego oczekujesz? Gdybyśmy wiedzieli, co nas czeka, nikogo nie trzeba by namawiać do walki o świętość :) *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują (1 Kor 2,9) !!* Czyli będzie to niewyobrażalny dla naszych zmysłów i umysłów stan szczęścia, miłości, satysfakcji, spełnienia - bo będziemy wreszcie w pełni pojednani z Bogiem i dokładnie tacy, jakimi nas chce On - źródło miłości, światłości i piękna.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św. proszę, popychaj mnie do większej hojności, rozpalaj we mnie radosną nadzieję na wieczne życie w Tobie!*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

05.12.2022, poniedziałek

OCZEKIWAĆ PANA, TO CODZIENNIE WOŁAĆ MARANA THA!

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jedno jest pewne. Pan Jezus przyjdzie ponownie na ziemię. Dlatego, szczególnie w Adwencie, wołamy *Marana Tha* – *Przyjdź Panie Jezu!* Jak często wołasz do Niego by przyszedł już? Jak bardzo nie możesz się tego już doczekać? Czy jest to element Twojej codziennej modlitwy? Jeżeli nie, może chcesz uczynić to swoim postanowieniem na tegoroczny adwent? Że nawet jak już będzie po Świętach Bożego Narodzenia, Ty nie przestaniesz wołać *Marana Tha*?
- Jezus przyjdzie jako Król świata. I na Jego imię dosłownie zegnije się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych (Flp 2,10). Żaden władca tego świata nie może się z Nim równać. Czy mamy się bać Jego przyjścia? Nie! Mamy czekać na Niego z drżeniem naszych serc, pogłębiając relację z Nim każdego dnia. On przyjdzie jako Król ziemi, ale też przede wszystkim jako Król naszych serc. On chce być największą miłością naszego życia! Jest w nas szaleńczo zakochany i pragnie byśmy tak samo płonęli dla Niego!
- Dlatego każdego dnia uwalnia nas z naszych grzechów, zniewoleń, narzekania, goryczy, bo chce by nasze serca były gotowe na Jego przyjście. Zdejmuje z nas jarzmo niewoli, bo stworzył nas do wolności. Byśmy całkowicie Mu się poddali, z własnej, nieprzymuszonej niczym woli. W Ewangelii Łukasza czytamy: „*A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie*”. Mamy więc codziennie oddychać Jego Duchem, powietrzem jakim jest On sam. Mamy podnieść głowy i czekać na odkupienie i zbawienie. Spróbuj tak czekać w tym Adwencie. Na Króla Twojego serca, Lwa Judy, który nadchodzi i na dźwięk którego podnoszą się doliny i upadają góry.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** *Marana Tha, przyjdź Panie Jezu, nie zwlekaj już, czekamy na Ciebie. Uzgodnij nasze serca do takiego wołania każdego dnia!*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

06.12.2022, wtorek , Św. Mikołaja, biskupa

OCZEKIWAĆ PANA TO PRZEŻYWAĆ RADOŚĆ Z ŻYCIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 18,12-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Kiedy obserwowałem stado owiec prowadzonych przez pasterzy w Tatrach oraz prowadzone przez pasterzy w Ziemi Świętej, to uderzyło mnie, że w Tatrach pasterze idą za stadem i poganiają je, a na terenach Ziemi Świętej pasterz idzie pierwszy a za nim idą owce. Te dwa obrazy dobrze szkicują podejście do wiary wyrażonej w religii. Jeden oparty na przymusie, „poganianiu”, narzucaniu, nakazach, zakazach, gdzie bliska znajomość pasterza z owcami schodzi na dalszy plan. Drugi oparty na większej wolności i zaufaniu, gdzie dla owiec indywidualna relacja z pasterzem przewodnikiem jest kluczowa. Jakie jest Twoje spojrzenie na wiarę? Jak odnajdujesz się w „stadzie” wierzących? Czy Twoja wiara oparta jest na przymusach zewnętrznych i wewnętrznych nabytych przez lata życia w religii, czy na indywidualnej, coraz bliższej znajomości i relacji z Pasterzem? Jakie jest Twoje podejście do Dekalogu? Czy jest to zbiór nakazów i zakazów za przestrzeganie, których jest niebo albo piekło? Czy jest to zbiór dobrych rad od dobrego ojca dla dziecka wyruszającego do samodzielnego życia? Zbiór dobrych rad, do którego zawsze może wrócić, jak się pogubi?
- Z jakiego powodu owca z przypowieści zagubiła się? Dlaczego straciła kontakt z Pasterzem? Albo zauroczyły ją zapachy, widoki, smaczna trawa i kwiaty z obszaru, który omijał Pasterz albo została „wypchnięta” przez stado, bo może była inna, ograniczano jej dostęp do Pasterza, albo przedstawiano jej nieprawdziwy obraz Pasterza. Owcę zagubioną łatwiej jest Pasterzowi znaleźć, bo reaguje na wołanie. Owcę „wypchniętą” trudniej jest namówić do powrotu do stada. Czy nie przyczyniasz się do „wypychania” owiec ze stada dlatego, że są inne?
- „*cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały*”. Dziewięćdziesiąt dziewięć owiec, która się nie zabłąkała mogą podzielać lub nie radość pasterza ze znalezienia owcy. W przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32) drugi syn, który mieszkał z ojcem, nie podzielał radości z powrotu marnotrawnego brata, wręcz rozgniewał się. Wyrzucał Ojcu, że nie przekroczył jego nakazu a jednak nie otrzymał koźlęcia aby zabawić się z przyjaciółmi. Jak odnajdujesz swoją wiarę w Boga? Czy Twoja wiara jest dla Ciebie obciążeniem życiowym, czy źródłem radości życia? Dlaczego ta sama wiara u jednej części z nas rodzi pokój w sercu i otwartość na ludzi a u innej części jest źródłem zagrożenia i wrogości do ludzi? Gdzie leży przyczyna tego podziału?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu pomóż mi dostrzec i przemienić obszary mojego serca, w które zamykają mnie na radość życia.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

07.12.2022, środa , Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

OCZEKIWAĆ PANA W SWOIM UTRUDZENIU I OBCIĄŻENIU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 11, 28-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Którzy utrudzeni jesteście. Utrudzony (gr. kopiao) oznacza osobę, która z wysiłkiem pracuje (zarówno fizycznie jak i umysłowo) i staje się znużona trudem pracy, jest wyczerpana, zmęczona. Którzy obciążeni jesteście. Greckie pephortismenoi - obciążony - opisuje osoby, które dźwigają na sobie różnorakie ciężary, są obarczone ponad miarę, czują się przeładowane. Czy w tych słowach rozpoznajesz siebie, swoją sytuację życiową? Jeśli tak, to popatrz teraz na pierwsze słowa tego fragmentu i zastosuj je do siebie - przyjdźcie do mnie!
- Co obiecuje Jezus tym, którzy do niego przyjdą? Pokrzepienie, ukojenie, wytchnienie. Paradoksalnie doświadczymy takiego pokrzepienia, gdy weźmiemy na siebie jarzmo Jezusa. Jarzmo było drewnianą belką łączącą dwa woły, aby zgodnie szły w zaprzęgu. Jezus mówi tu jednak - to jest moje jarzmo, czyli tym drugim w "zaprzęgu" obok Jezusa jestem ja sam. To nie jest tylko moje jarzmo, Jezus jest ze mną w tym samym zaprzęgu. A dokąd idziemy razem z Jezusem w tym zaprzęgu? Ku pełnieniu woli Ojca - *Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło* (J 4,33). Na ile uciekasz od tego "słodkiego" jarzma (to słowo oznacza także łagodny, przyjemny, odpowiedni) a na ile jesteś gotowy je brać na siebie?
- *Jak uczyć się od Jezusa, jak naśladować Jego "cichość" i "pokorę serca"?* Cichy (gr. praus) oznacza osobę łagodnego usposobienia. To takie usposobienie ducha, w którym przyjmujemy Jego postępowanie z nami jako zawsze dobre i przyjmujemy je bez oporów. W Starym Testamencie mianem "cichych" określano osoby, które w pełni polegały na Bogu a nie na własnych siłach by bronić się przed niesprawiedliwością - jak Zuzanna, która niesprawiedliwie oskarżona złożyła swoją całą ufność w Bogu i nie zawiódła się. Pokorny sercem (gr. topeinos) dosłownie oznacza osobę niskiego wzrostu. W przenośni chodzi o osobę pełną wewnętrznej "niskości", czyli znów taką, która polega i zależna jest od Pana a nie od samego siebie. Taka postawa, według słów Jezusa, da nam "ukojenie". Czy odnajdujesz się w tych określeniach? Co ci przeszkadza? Czy jesteś gotów prosić Pana, który z tobą dźwiga to jarzmo, aby takim się stać?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. Możesz modlić się tak: Jezu cichy i pokornego serca, uczyń serce moje według serca Twego!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

08.12.2022, czwartek , Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

OCZEKIWAĆ PANA TO NAŚLADOWAĆ NIEPOKALNĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 1, 26-38

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Niepokalane poczęcie – treść dzisiejszej uroczystości – jest nagminnie, także przez wielu wierzących mylone z dziewiczym poczęciem Jezusa w łonie Maryi z Ducha Świętego. Dziś pochylamy się jednak nad inną tajemnicą. Niepokalane poczęcie oznacza, „iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmogącego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana jako nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierwородnego.” (Konstytucja Apostolska Ineffabilis Deus papieża Piusa IX).
- Dlaczego zatem czytamy dzisiaj z Ewangelii Łukasza scenę zwiastowania? W chwili zwiastowania Archanioł Gabriel zwraca się do Maryi słowem *pełna łaski* (w greckim oryginale jest to jedno słowo, „kecharitomene”). Jest to jakby nowe imię Maryi, które zgodnie z semickim rozumieniem imienia, najdoskonalej ją określa, jest z nią tożsame. Podobnie i my, choć w przeciwieństwie do Maryi byliśmy obciążeni grzechem Adama (zmytym w Chrście Świętym), możemy dzięki Bożej łasce, doznawać wyzwolenia z naszych grzechów. Na ile otwierasz się na Bożą łaskę przez wiarną modlitwę i życie sakramentalne?
- Dzięki wolności od grzechu pierwородnego a także grzechów osobistych Maryja mogła najpełniej przyjąć i zrealizować Boży plan dla Jej życia ogłoszony Jej przez Gabriela. My również, jeżeli chcemy odczytywać Boże zamysły dla nas i być zdolni podjąć nasze życiowe powołanie musimy współpracować z Bożą łaską i pozwalać Bogu na oczyszczanie naszych serc, co jest również bolesne, choć prowadzi do radości.
- *Niech Mi się stanie według twego słowa.* Maryja przyjmuje Boże Słowo, które w Niej staje się ciałem. Możemy naśladować Niepokalaną przez nasz stosunek do Słowa Bożego. Czy karmisz się Słowem Bożym poprzez jego regularne czytanie i odnoszenie do konkretnego swojego życia? Czy pozwalasz Słowu Bożemu stawać się ciałem w tobie, czyli kształtować twój sposób myślenia i twoje postawy życiowe?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, razem z Niepokalaną i naśladowując jej wsłuchanie w Twoje Słowo, czekam na Ciebie.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

09.12.2022, piątek , Św. Jana Diego Cuahtlatóatzin

OCZEKIWAĆ PANA, TO ODKRYĆ KLUCZ DO SUKCESU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 48, 17-10

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Prorok Izajasz podaje klucz do sukcesu w naszym życiu. Tym kluczem jest (u)słyszenie Bożego głosu w i wprowadzanie Bożych wezwań do swojego życia. *Ja jestem Pan, twój Bóg, pouczający cię o tym, co pożyteczne, kierujący tobą na drodze, którą kroczysz.* Potrzebujemy wsłuchiwać się w Boży głos rozlegający się w naszym sercu, pomimo tego, że często nic nie słyszymy albo słyszymy niewyraźnie. Od tego zależy nasze szczęście albo nieszczęście. Prorok Baruch pisze: **Byliśmy tak niedbali, iż nie słuchaliśmy Jego głosu. Przyłgnęły przeto do nas nieszczęścia i przekleństwo, jakimi Pan zagroził przez Mojżesza, sługę swego.** (Ba 1,19-20) Czy słyszysz Boży głos w swoim sercu? Czy wprowadzasz Boże wezwania do swojego życia?
- Czego zatem potrzebujemy, aby usłyszeć Boży głos? Potrzebujemy ciszy i czasu poświęconego na modlitwę z Bożym Słowem. Potrzebujemy zasiadać na modlitwę z Bożym Słowem każdego dnia, niezależnie od tego czy nam się chce czy nie, czy mamy odkrycia i poruszenia, czy nie mamy żadnych. Jest to czas oddany Bogu żywemu. Jest to czas, o który się walczy i którego się intensywnie broni, ponieważ strategią szatana jest go nam odebrać i podsunąć inne możliwości zagospodarowania tego czasu. Od tego bowiem czasu zależy to, jak i jakich wyborów będziemy dokonywać a nasze wybory określają jakość naszego życia. Ile czasu poświęcasz na modlitwę z Bożym Słowem? Ile czasu poświęcasz na nasiąkanie Bożym Słowem np. przez powtarzanie tego Słowa lub uczenie się Go na pamięć?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.

DUŻE PACIORKI: Ja jestem Pan, twój Bóg, pouczający cię o tym, co pożyteczne, kierujący tobą na drodze, którą kroczysz.

MAŁE PACIORKI: O, gdybyś zważał na me przykazania, stałby się pokój twój jak rzeka.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

10.12.2022, sobota

OCZEKIWAĆ PANA PŁONĄC CORAZ MOCNIEJ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Mądrości Syracha 48, 1-4.9-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Eliaż był dla Izraelitów prorokiem niezwykle ważnym. Jego ponowne przyjście miało poprzedzać ukazanie się Mesjasza. Prorok jak ogień, o słowie jak pochodnia. Podobny do płonącego krzewu. Myślę o tym, jak ja płonę Słowem. Ile czasu na lekturę mam w miesiącu, tygodniu, jednym dniu. Jakie miejsce zajmuje Biblia w moim życiu. Ile ksiąg już udało się przeczytać, w ilu już potrafię się orientować. I przede wszystkim - na ile ono przenika moje myśli, skojarzenia, mojego ducha. Na ile pozwalam Mu mówić do siebie?
- Pół godziny duchowej lektury Pisma Świętego daje możliwość uzyskania odpustu zupełnego za siebie lub zmarłych (przy spełnieniu pozostałych warunków). Zachwyca mnie bogactwo darów duchowych w Kościele, możliwość czerpania pełnymi garściami z obfitości łaski Bożej. Jeśli codziennie siadasz do modlitwy z Biblią - lectio, skrutacja, medytacja, czy nawet proste czytanie - to codziennie możesz ofiarować nie tylko Bogu czas i miłość, ale i zmarłym pomoc i wybawienie. Przez cały rok! Przez całe życie! To jest niesamowite.
- *Szczęśliwi, którzy cię widzieli, i ci, którzy w miłości posnęli, albowiem i my na pewno żyć będziemy.* Zobaczyc Eliasza, umrzeć w miłości: te dwa doświadczenia stoją tutaj na równi. O ujście proroka modlić się nie muszę - mam Jezusa, Mesjasza i Zbawcę. Ale pomóż mi, Panie, w moim dniu ostatnim umrzeć w miłości. Umrzeć w otoczeniu kochających mnie ludzi, umrzeć z sercem płonącym oczekiwaniem na spotkanie z Tobą.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Uczyń mnie pochodnią Twojego Słowa, mój Boże.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

04.12.2022, niedziela – Ewangelia według św. Łukasza 20, 27. 34-38

Jezus powiedział do saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania: «Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzewie, gdy Pana nazywa „Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją».

05.12.2022, poniedziałek – ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*Oto przyjdzie Król, Pan ziemi,
i zdejmie z nas jarzmo niewoli.*

06.12.2022, wtorek – Ewangelia według św. Mateusza 18,12-14

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jak wam się zdaje? Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zabłąkała? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały. Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.

07.12.2022, środa – Ewangelia według św. Mateusza 11, 28-30

Jezus przemówił tymi słowami:

«Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie».

08.12.2022, czwartek – Ewangelia według św. Łukasza 1, 26-38

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie.

Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”.

Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”

Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”.

Na to rzekła Maryja: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” Wtedy odszedł od Niej anioł.

09.12.2022, piątek – Księga Proroka Izajasza 48, 17-10

Ja jestem Pan, twój Bóg, pouczający cię o tym, co pożyteczne, kierujący tobą na drodze, którą kroczysz. O, gdybyś zważał na me przykazania, stałby się pokój twój jak rzeka, a sprawiedliwość twoja jak morskie fale. Twoje potomstwo byłoby jak piasek, i jak jego ziarnka twoje latorośle. Nigdy nie usunięto by ani nie wymazano twego imienia sprzed mego oblicza!»

10.12.2022, sobota – Księga Mądrości Syracha 48, 1-4.9-11

Powstał Eliasz, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę. Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień. Jakże wstawiony jesteś, Eliaszu, przez swoje cuda i któż się może pochwalić, że tobie jest równy? Ty, który zostałeś wzięty w skłębionym płomieniu, na wozie, o koniach ognistych. O tobie napisano, żeś zachowany na czasy stosowne, by uśmierzyć gniew przed pomstą, by zwrócić serce ojca do syna, i pokolenia Jakuba odnowić. Szczęśliwi, którzy cię widzieli, i ci, którzy w miłości posnęli, albowiem i my na pewno żyć będziemy.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: *ruminatio* – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz *lectio divina* – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitwowej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadaj sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)